

# DZIENNIK KUJAWSKI

**Dziennik Kujawski**  
wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni świąt.  
**Przedpłata ćwierćroczna**  
na »Dziennik Kujawski« wraz z dodatkiem tygodniowym  
»PIAST«, wychodzącym co sobotę, wynosi na pocztach 1,25 m.,  
z przyniesieniem z poczty do domu 1,65 mk.,  
w miejscu 1,25 m.k., z przyniesieniem do domu 1,45 m.k.  
W Austro-Węgrzech 2 korony, w Król. Pol. 70 kop. kwartalnie.  
Pod opaską: (przesyłka raz w tygodniu) w Niemczech 2,00 mk.,  
w Austro-Węgrzech 2 korony 40 hal., w Ameryce 1 dolar kwartalnie.  
Pojedyncze egzemplarze sprzedaje się po 5 fen.



**Za redakcją odpowiedzialny**  
Roman Wojtkowski w Inowrocławiu.

**Rękopisma**  
nadesłane do redakcyi, nie zwracają się, ale się niszczą.  
**Listy** nadawane należy franko pod adresem:  
Redakcyja i ekspedycyja »Dziennika Kujawskiego«  
w Inowrocławiu, ul. Fryderykowska nr. 8.

**Cena ogłoszeń:** 1) 10 fen. za wiersz pusty lub jego miejsce;  
2) 25 fen. na pierwszej stronie przed tekstem.

Nr. 247.

Inowrocław, sobota 26 października 1901.

Rocznik IX.

Celem ponownego zorganizowania

## Towarzystwa ku wspieraniu urzędników gosp.

na powiat inowrocławski i strzeliński, zapraszam  
z upoważnienia Głównego Zarządu tegoż Towarzystwa  
w W. Ks. Poznańskim, wszystkich p. p. rządzców i urzędników gospodarczych obydwóch  
tych powiatów na

## Zebrań

w niedzielę, dnia 27 bm. o godzinie 4-tej  
w hotelu Basta.

Szanownych panów dziedziców i chlebo-  
dawców upraszam uprzejmie o łaskawe udzielenie  
mi swym rządzcóm i urzędnikom gospodarczym  
w dniu tym urlopu oraz zaszczytowania zebrania swą  
ohęcnością.

Cieślin w paźdz. 1901.

St. Brzeski.

## Przegląd polityczny.

INOWROCŁAW, dnia 25 października 1901.

Chińskie gazety opublikowały wyłączenie z nowego rosyjsko-chińskiego traktatu dotyczącego Mandżurji, który zawiera pług paragrafów. Według tegoż Chinowie zobowiązują się dać Rosyji pewne koncesye w zamian za zwrot kolei Szan-hai wan. Wszystkie linie kolejowe oraz górnicze przedsiębiorstwa w Mandżurji pozostają nadal wyłącznie w ręku Rosyji. Mandżurya ma być zwrócona Chinom, ale szłoga rosyjska nie wycofa się z nich nie zapanuje pokój. W przypuszczeniu nastąpi to za trzy lata. Jeżeli wobec tego traktat opiewa, że »Rosya oddaje Chinom Mandżuryę« to jest to wprost śmiesznością, bo jeżeli rosyjskie wojska będą zajmować kraj przynajmniej przez kilka lat a koleje i inne środki dochołu pozostaną własnością Rosyji, to nikt inny tylko Rosya będzie rzeczywistą panią tego cełnego kraju ad infinitum.

Prasa japońska omawiając ten traktat po wątpliwej, czy Anglia będzie opierać się stanowczo rosyjskim koncesyom i wypowiedziało zdanie, że interesy japońskie są wielce zagrożone. Przyrzeczenia Rosyji co się tyczy wycofania wojska z Mandżurji poczytuje Japonia za owozy fortel. Cała prasa głosi jednomyślnie, że Japonia nie może się zgodzić na to, aby Mandżurya stała się własnością Rosyji.

Z Pekinu donoszą, że Li-hung-szang i księżniczka Tszing wystosowali noty do kilku ambasadorów, aby obce kraje, chcąc się udać w głąb kraju, donieśli o tem wpięciu urzędnikom tych okręgów, do których chcą się udać, aby w ten sposób można naprzód przedsięwziąć środki ku ich bezpieczeństwu.

W parlamencie austriackim przysięgło w środę do burzliwych scen z okazji wniosku Oszchów, domagającego się natychmiastowych obrad nad zajściem w Litawie, gdzie dopuszczono się gwałtów na Oszchach. Gdy wnioskodawca Stransky zabrał głos, Wszechniemcy poczęli miotać nad obelżywe wykrzykniki. Znany krzykacz Wolf woła: »Ozy to mówi tyd Stransky ozy Oszch Stransky?« I po chwili znów krzyk: »To najobrzydliwszy tyd w całej Austrii!« Na to Stransky: »Najobrzydliwszy tyd ozeaki ma więcej honoru, niż wasz cały klub«. Burza przybiera takie rozmiary, że Ozeal i Niemcy zbliżają się ku sobie wśród obelg. Wreszcie Ozeal uspokaja się i Stransky opowiada przebieg

zajść w Litawie przy zabawie dziecięcej i rozwozi się nad wybrykami Niemców, kończąc: na przyszłość prowokujący Niemcy powrócą do domów z pokręconymi głowami. Następnie prezes gabinetu dr. Körber wyjaśnił, że według urzędowego raportu, zajścia te nie miały wielkiego znaczenia i wyraził życzenie, że władze wysłędzą i ukarają winowajców. Baron d'Elvert wywołał ze stanowiska niemieckiego, że Niemcy muszą stawić opór zakusom zaborem Oszchów, którzy starają się zyskać jedno miasto morawskie po drugiem. Podczas przemówienia tego o mało nie przyszło do bójkii pomiędzy posłami Franko Stein a Klofsem.

Na czwartkowym posiedzeniu protestował przewodca młodoczechów Pacak przeciwko obelżywej napaści na Stransky'ego i pytał prezydenta jak zamierza bronić jedną partiją przeciwko takiemu postępowaniu ze strony innej partiji, poczem prezydent upomniał Izbę, aby zachowała się z godnością. Wreszcie Izba uchwaliła zgodnie z wnioskiem Stransky'ego, aby przeprowadzono śledztwo w Litawie i ukarano burzycieli porządku.

»Times« omawiając stosunki Austrii i programową mowę prezydenta ministrów dr. Körbera pisze: Siedzimy z wielkiem zainteresowaniem i sympatją dążenia austrijskich mężów stanu, tem bardziej, że nigdy nie zapomniemy, iż Austrija była kiedyś naszą sojuszniczką i tylko rzadko mieliśmy z nią konflikty. Osobistej wartości coarza Franciszka Józefa nigdzie tak wysoko nie uznają i nie cenią, jak w Anglii a nasza stara przyjaźń nie uderpił nawet z tego powodu, że niektórzy dzielnicy wiedeńskie w sposób oszozeroczy omawiają politykę angielską i krytykują naszą armiją.

»Hlas Narodu« wychodzący w Pradze, pisze, że Młodoczechy, zmieniwszy taktykę, stali się teraz bardziej podatnymi do parlamentarnych zwłazków. Wskutek tego pertraktują też rozmaite stronnictwa z nimi. Tylko Koło polskie nie szuka zbliżenia się, a to głównie dia tego, że Polacy są zdania, iż Ozeal zbyt wielkie korzyści zapewnił dla siebie przy budżecie. Wskazywał Koła podburzoną jest przeciw Oszchom przez owe czynniki, którym zależy na tem, aby nie dopuścić do zespolenia się żywiłów słowiańskich. »Hlas Narodu« posadza rząd, że ma udział w tej akcyi.

Sprawa Kauffmanna zajmowała się rada berlińska ponownie. Jak wiadomo komisya z łona rady miejskiej przedłożyła zebraniu wnioski, aby rada obstała przy wyborze Kauffmanna drugim burmistrzem ponieważ ze strony króla nie nadeszła jeszcze decyzya w sprawie powtórznego wyboru oraz aby powstrzymała się aż do otrzymania tej decyzyi z nowymi wyborami. Wreszcie komisya proponowała, aby prosil magistrat o wniesienie skargi przeciw naczelnemu prezydentowi Brandenburgii. Nad wnioskami temi nastąpiło głosowanie i zebranie przyjęło rezolucyę komisyi.

Biuro Reutersa donosi z Paryża, że Francya dia tego głównie zanachala dotąd represyji przeciw Turcyi, bo obawia się, że wskutek nich powstałyby mogły wewnętrzne niepokoje. Na prośbę Francyi, mocarstwa naradzają się obecnie nad ewentualną skoyą, celem zmuszenia sultana, by dotrzymał postanowień traktatu berlińskiego co do Macedonii i Armenii. Mocarstwa załadają prawdopodobnie także gwarancyi wykonania tych reform, a równocześnie dążyć będą do nowego uregulowania sprawy kretańskiej. Rosya stara się obecnie wybadać w tym kierunku zamiary Niemiec.

Z Paryża donoszą, że obradującemu w Saint-Etienne »Komitetowi federacyi kopalni« w sprawie zmozy powszechnej robotników górniczych oświadczył prefekt, że uchwalenie zmozy uważałoby za akt rewolucyjny i byłby upoważniony do zastępowania prawa z r. 1848. Skonfiskowano duże skrzynie karabinów, przeznaczonych dla robotników w Monceau les Mines. — Z Monceau les Mines donoszą o silnem rozjątrzeniu. Zarówno »erewon« jak »żółci« robotnicy (ci ostatni chcą zgody z zarządem kopalni;) są uzbrojeni w rewolwery, noże i inną broń. Dyrektor Coste eskortowany jest nieustannie przez pięciu żandarwów.

Powstanie na wyspie filipińskiej Sammar przybiera coraz większe rozmiary. Organizacyja jego wyszła z Hongkongu, gdzie funkcjonuje oddawna junta rewolucyjna Filipińczyków. Odkryto dalej nowy spiszek, mający na celu wymordowanie załóg amerykańskich. Aresztowano 80 spiskowców. Okazuje się potrzeba spiesznego wzmocnienia wojska amerykańskiego na Filipinach.

Z Tryestu donoszą, że polioya austriacka zarządziła wszelkie środki ostrożności podczas przyjazdu cesarza Franciszka Józefa do Pesztu, ponieważ dowiedziała się, że jakiś anarchista niebezpiecznie wyjechał z Tryestu w celu zamordowania monarchy.

## Walka o taryfę celną.

Im więcej zbliża się dzień, w którym projekt nowej taryfy celnej przyjdzie pod obrady Izby, tem żywiej zajmuje się prasa ewentualnymi wynikami tej sprawy. Przeciwnicy projektu idą tak daleko, że — jak niedawno radziła »Hamb. Korresp.« — chcą wszystkimi możliwymi środkami nie wykluczyć obstrukcyi, zapobiedz przeprowadzeniu taryfy w Izbie. W tym razie dokazałby tego, że obrady w parlamencie nie ukończyłyby się przed 31 grudnia przyszłego roku t. j. przed terminem, wypowiedzenia traktatów handlowych. Gdyby przed tem izba nie powzięła decyzyi, traktaty dzisiaj zobowiązujące pozostająby w zastępowaniu rok dłużej t. j. — ponieważ upływają z rokiem 1903 — do końca roku 1904.

Obstrukcyja wszakże, którą grożą nieprzyjaciele taryfy, nie przeraża wcale agraryusy i innych zwolenników cel. Rząd bowiem — jak sądzi »Kreuz Zeitg.« — może snadnie zniweczyć obstrukcyjne zamiary mniejszości. Dość na to wypowiedzieć traktaty przed końcem roku 1902 i rozpocząć układów o nowe traktaty u czyniły zależnem od tego, czy parlament da taryfie swą aprobatę. W tym razie nie pozostało by parlamentowi nic innego, jak głosować nad projektem.

Związek ziemian zaraz po ogłoszeniu projektu taryfy stawil żądanie, aby wypowiedziano traktaty niezwłocznie. Gdyby temu sądanu stało się zadość przed przeprowadzeniem nowej taryfy, agraryusy mogli by obstać przy najwięcej wygórowanych sądanich, bo na wypadek, że cały projekt taryfy upadł by, weszła by znów w zastępowanie dawna, autonomiczna taryfa, daleko korzystniejsza od dzisiejszej. Wszelako nie można przypuszczać, że rząd wypowie traktaty przed powzięciem uchwały przez Izbę.

Obstrukcyja jednak i w tym razie nie dopięła by celu. Przemysł i handel żyją sobie traktatów handlowych na długi przedział czasu. Jeżeli traktaty te nie będą wypowiedziane, to wprawdzie pozostaną w zastępowaniu ale nie do końca 1903 r. Mogą one być wypowiedziane każdej chwili a bądź jak bądź jest to korzystniej dla rolników, jak gdyby mieli traktaty długotrwale z niezadowolającymi ich zbożowcami.







Wczoraj po południu o godz. 5 zasnął po dłuższych ciężkich cierpieniach nasz wielce szanowany dyrektor i założyciel fabryki maszyn **Glogowski i Syn** pan

**Wilhelm Grunau.**

Swoją uczciwością i zacnym charakterem umiał sobie zjednać szacunek i miłość swych robotników, był on nam ukochanym przełożonym i chlebodawcą, którego pamięć czcić będziemy w czasie najdalsze.

Niech spoczywa w pokoju!

Personel fabryki Glogowski i Syn.

Inowrocław, 25. 10. 01.

3146

**Pańskie pomieszkanie**

w domu przy ul. S. Jankowej nr. 10c, składające się z 5-6 pokoi, 1 łazienki i ławnych przynależności, aw. także stajnia, komora dla służącego i remiza do powozu, obsługa sącząca przez kapitana p. Beręza jest w skutek wyprawowania się stąd od 1 czerwca do wynajęcia. (2708)

Nakładem Księgarni Dziennika Kujawskiego wyszła książka pod tytułem:

**Czy mówisz po polsku?**

jest niejako słownikiem dla tych Niemców, którzy się po polsku nauczyli obcą; może być przydatną także dla Polaków, którzy przy obecnym systemie szkolnym język swój języczyli sobie p. p. Książka zawiera mnóstwo rozmów, twierdzeń językowych i sł. wniosków gramatycznych objaśnionych i regulami. (3098)  
Wydanie 18 cen\* 2,00 mr.

**„Baumkuchen“**  
w beznaganej, c-górze za wyborną usnę. jakobśi roz-  
wija co najmniej  
świń franko z  
opokowaniem po  
6 mk i więcej  
**Ryszard Rommel**, cukierka,  
Inowrocław. (2856)

Najlepszą  
książką kucharską  
jest  
i pozostanie  
**Kuchnia polska.**  
Cena opr.  
2,50 m.  
Zawsze  
jest w zapasie  
w Księgarni  
Dziennika Kujawskiego.  
3092

**Węgla**  
górnolaskie  
otr. po 1,15 Mk.  
polecam wprost z kolei franco  
w dom.  
**W. Cywiński**,  
ulica św. Ducha nr. 33.

**Ucznia**  
zodpowiedniem wykształceniem  
szkolnym przy  
mie  
**T. Otmianowski**  
Poznań-Bazar.

**Ucznia**  
z dobrem wychowaniem i do-  
breimi wiadomościami szkol-  
nymi przyjmie zaraz, (3144)  
**Cukiernia**  
**M. Kamińskiego**  
w Moglinie.

**Czeł. kołodziejskiego**  
przyjmie zaraz (3139)  
**W. Skaza**, mistrz kołodz.  
Ul. Kasztelańska 28.

**Dom. Dąbrówka**  
**p. Barcin**  
poszukuje od N. R. ku  
**włodarza.**  
(3136)

**Kuchmistrz,**  
który pełnił obowiązki lat  
20 w Lubostroniu, poleca się  
na odpusty, wesela i polowania.  
Zamówienia przyjmuje (3117)  
**Janiszewski**,  
Labiszyn.

**Restauracja Monopol**  
poleca w sobotę na wie-  
czór świeżo kisłki, wiel-  
basę własnej roboty, pe-  
kielówkę z grzeczem i ka-  
pusta, nogi, flaki i wszel-  
kie inne przekąski. 3145  
**J. Morawski**,  
ul. Farna.

Księgarnia  
„Dziennika Kujawski“  
w Inowrocławiu  
poleca  
książkę kasową  
dla rolników  
układu p. W. Janta-Pol-  
czyńskiego w Redgoszcu  
po cenie niższej  
mk 2,50 za sztukę.

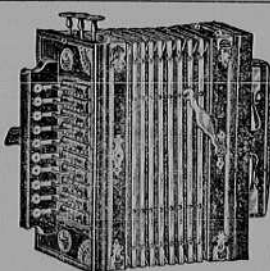
**Antoni Rose.**  
Poznań, Bazar  
poleca  
**wielki wybór tapet**  
od 15 fen. za rolkę przesyłamy, wszelkie deko-  
racje, bory, rozety sztukowe. Z uwagi  
z trwałości liściasta — tapety oraz linoleum  
pierwszorzędnych i bryt.  
Papier transparentowy „Dziennika“ na szkło.  
Wszelkie próby na żądanie franco!!!  
**Skład materiałów piśmiennych.**  
Zakład litograficzny i drukarnia.  
Fabryka wyrobów papierowych,  
książek kontowych  
i rejestrów gospodarczych.  
**Plakaty, etykiety, dyplomy,**  
**karty wizytowe itd.**  
wykonuje się spiesznie i akuratanie po  
najniższej cenie. (1739)

**Pieco**  
Iryjska z nieustal. ogniem do  
każdego palenia, częściowo ustal.  
No. 1 2 3 4  
ogrzew. 50 75 100 125 kbm.  
Mrk. 20 25 30 36.  
No. 5 6 7 8  
ogrzew. 150 200 300 400 kbm.  
Mrk. 42 47 58 67  
za sztukę waga 2 rur 2 kolen  
i przewy niklowej franco do  
każdego stacyi koleij. poleca  
**T. Otmianowski**,  
Poznań, Bazar.  
Cenniki darmo i franco.  
**Hansena** piec patentow., bar-  
dzo praktyczny, 2732  
w użyty 150,000 sztuk.  
**Maszyny** do krajania kapusty po  
M. 22,50, 30 i 48 za szt.

Księgarnia  
**Dziennika Kujawskiego**  
poleca  
między innymi następujące nowości:  
1. »Kto zwycięży?« Powieść przez  
Biankę Halli. 3 mk.  
2. »Homo Sapiens Na Rozstaju«. Po-  
wieść przez Stanisława Przybysz-  
ewskiego 3,60 mk.  
3. »Homo Sapiens. W Malstronie«  
przez Stanisława Przybyszewskiego  
3,60 mk.  
4. »Z minionych dni«. Fragmenty po-  
wieści owe przez G. Daniłowskiego  
4,00 mk.  
5. »Panna Mery«. Powieść napisał Ka-  
zimierz Przerwa-Tetmajer 4 mk.  
6. »Henryk Ibsen«. Wykład zasadni-  
czej idei, zawartej w dramatach  
Ibsena, napisał Mel Garde. Pre-  
tłomaczył A. Lange 1,50 mk.

**DRUKARNIA**  
**DZIENNIKA KUJAWSKIEGO**  
wykonuje szybko, tanio i poprawnie  
wielkie druki  
od najwycyżajniejszych do najwykwintniejszych  
jako to:  
dyplomy, dzieła, broszury, gazety,  
druki urzędowe i kościelne,  
karty wizytowe, rachunki, formularze  
itd. itd.

- 10 klawiszy, 2 klucze, podw. głos., narożniki okute 4 m.
- 10 klaw., 3 klucze, 3 rzędy głosów, narożniki okute 5 m.
- 10 klaw., 4 klucze, 4 rzędy głosów, bardzo głośna 6 m.
- 10 klawiszy, 6 kluczy, 6 rzędów głosów, naroż. okute, wspa- niała 13 m.
- 10 klaw., 2 klucze, 2 rzędy głosów, każdy miech podw. 6 m.
- 10 klawiszy, 3 klucze, 3 rzędy głosów, każdy miech podw., taka jak model wskazuje 10 m.
- 10 klaw., 4 klucze, 4 rzędy głosów, jak model 12 m.
- 10 klaw., 6 kluczy, 6 rzędów głosów, najwspanialsza 17 m.
- 21 klaw., 4 klucze, 4 basy, 4 rzędy głosów, naroż. okute 9 m.
- Skrzypce z strunami i smyczkiem 5 m.
- Skrzypce z smyczkiem, lepsze 7 m.
- Skrzypce z smyczkiem, dobre 9 m.
- Skrzypce z smyczkiem, bardzo wysokiej budowy 12 m.
- Skrzypce bardzo wspaniałe 15 m.
- Skrzypce dla dobrych graczy 20 m.
- Skrzypce bardzo głośne 25 m.



**Atrament luźny**  
poleca  
Księgarnia  
Dziennika Kujawskiego.

**DZIENNIK KUJAWSKI**  
najskuteczniejszy  
organ ogłoszeń  
wychodzący w kilku  
tysiącach sztem-  
plarz.

**Księga**  
**Sybillińska**  
o przyszłości

Zbiór objaśnień, proroców, przepowiedni i jasnowidzeń, o różnych narodach, a wzo-  
gólnie o kościele katolickim, Polska i Słowiańszczyzna  
zebrał Józef Chochołowski.

Cena m. 2,50.  
Do nabycia  
w Księgarni  
Dziennika Kujaw.

**Karty wizytowe**  
wykonuje  
Drukarnia Dzion. Kuj.

**N. Zientkiewicz**, 2391  
Poznań, Stary Rynek nr. 35, p. I  
W wydaniu drugiem wyszła niezmiernie zajmu-  
jąca i piękna opowieść ludowa  
**Janka z Grzegorzewic**  
z czasu napadu Tatarów na Polskę w XVII wieku  
**„Z Niewoli Tatarskiej“**  
str. 320, egz. brosz. m. 1,50, z przesyłką m. 1,60  
Do nabycia  
w księgarni „Dziennika Kujawskiego“.